

Łódzka Kolej Aglomeracyjna (ŁKA) i Przewozy Regionalne (PR) 100-procentową ulgę dla działaczy opozycji PRL i osób represjonowanych z powodów politycznych wprowadzają od 1 stycznia 2020 roku.

Kto konkretnie będzie mógł skorzystać z bezpłatnych przejazdów?

Działaczem opozycji antykomunistycznej jest osoba, która w okresie od dnia 1 stycznia 1956 r. do 4 czerwca 1989 r., łącznie przez co najmniej 12 miesięcy prowadziła, w ramach struktur zorganizowanych lub we współpracy z nimi, zagrożoną odpowiedzialnością karną działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowania politycznych praw człowieka w Polsce - tak dokładnie brzmi ustawowa definicja. Uprawnienie do ulgi będzie poświadczać jedynie legitymacja działacza opozycji antykomunistycznej i osoby represjonowanej z powodów politycznych wydana przez Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Do zarządu województwa łódzkiego wniosek w sprawie ulg w pociągach Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej i Przewozów Regionalnych złożyło jeszcze w kwietniu Stowarzyszenie Klub Pozytywnej Wyobraźni, ale sprawę pilotował także **Dariusz Rogut**, dyrektor łódzkiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej i jednocześnie radny rządzącego łódzkim sejmikiem klubu PiS.

Jednak obejmowanie ulgami komunikacyjnymi opozycjonistów czasu PRL od kilku lat jest już stałym trendem u przewoźników regionalnych, choć nie zawsze na najwyższym poziomie.

Ulgę dla działaczy opozycji PRL wprowadziły wcześniej **Koleje Mazowieckie** - 35 proc. ceny biletu, a przed ponad rokiem także **Koleje Dolnośląskie** - na poziomie 50 proc. Ulgę w wysokości 100 proc. w tym roku wprowadziły **Koleje Małopolskie**. ŁKA i Przewozy Regionalne na liniach w województwie łódzkim wprowadzą ulgę od początku nowego roku.

Podobnie postępują samorządy, jeśli chodzi o komunikację miejską. W tym roku bezpłatne przejazdy dla działaczy antykomunistycznej opozycji wprowadziło po uchwale Rady Miejskiej - **Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi**. Bezpłatnie opozycjoniści jeżdżą także komunikacją publiczną m.in. w Warszawie, Białymstoku, Krakowie czy Radomiu.

[https://lka.lodzkie.pl/_data/zmiana%20nr%2011%20Taryfy%20przewozowej%20\(ŁKA-TP\).docx.pdf](https://lka.lodzkie.pl/_data/zmiana%20nr%2011%20Taryfy%20przewozowej%20(ŁKA-TP).docx.pdf)

Dzięki zmianie w ustawie kolejna grupa pacjentów może ominąć kolejkę do lekarza. Trzeba jednak wyrobić specjalną legitymację opozycjonisty lub osoby represjonowanej.

Cztery miesiące oczekiwania do poradni chorób naczyń, podobnie jak do kardiologa. Ortopeda przyjmie nas za trzy miesiące, a diabetolog po odczekaniu dwóch miesięcy. Do okulista dostaniemy się za 30 dni.

To jedne z krótszych kolejek do specjalistów, jakie są w niektórych łódzkich poradniach. By je ominąć,

trzeba umówić się na prywatną wizytę, ale na to trzeba mieć pieniądze. Lekarze biorą różnie, jedni 110 złotych za samą konsultację, a ci z wyróżnieniami i tytułem profesora nawet 300 zł i więcej. Nie każdy może pozwolić sobie na taki wydatek, więc musi czekać, na wizytę, za którą zapłaci Narodowy Fundusz Zdrowia. Takie oczekiwanie jest męczące i frustrujące zwłaszcza dla osób, które od lat zmagają się z chorobami i wizyty u lekarza muszą umawiać dość często. Niektórzy pacjenci kolejki mogą ominąć na przykład inwalidzi wojskowi, wojenni i kombatanci, kobiety w ciąży, honorowi dawcy krwi i dawcy organów.

Od września 2019 przywilej ten dotyczy także działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych z powodów politycznych. Dzięki nowelizacji ustawy, która zaczęła obowiązywać 31 sierpnia, te osoby mają już prawo do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz z usług farmaceutycznych udzielanych w aptekach. To oznacza, że do lekarza i po leki nie muszą czekać w kolejce. Ale to nie wszystko...

- Mają także prawo do korzystania z ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych bez skierowania lekarza ubezpieczenia zdrowotnego - mówi Anna Leder, rzeczniczka łódzkiego oddziału wojewódzkiego NFZ. - Może się jednak zdarzyć, że w dniu zgłoszenia się pacjenta udzielenie świadczenia w poradni z różnych powodów nie będzie możliwe. W takiej sytuacji pacjentowi wyznaczony zostanie inny termin, przy czym oczekiwanie na wizytę u specjalisty nie może przekroczyć siedmiu dni roboczych od dnia zgłoszenia - dodaje.

Żeby pacjenci mogli skorzystać z przysługujących im uprawnień, będą musieli okazać legitymację działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych w aptecce lub podczas rejestrowania się na wizytę do lekarza. Legitymację wydaje na wniosek osoby zainteresowanej Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. To niewielki dokument przypominający kartę bankomatową. Są na niej podstawowe dane posiadacza i jego tzw. ustawowy status, czyli np. działacz opozycji antykomunistycznej.

Jeśli przychodnie i apteki nie będą przestrzegały tego prawa i respektowały przywilejów, pacjenci mogą powiadomić o tym NFZ. - Pacjentów, których szczególne uprawnienia nie są respektowane, prosimy o kontakt z e-mail: dos@nfz-lodz.pl lub pod nr infolinii: 801 002 275 (dla telefonów stacjonarnych), 42 299 92 75 (dla telefonów komórkowych i z zagranicy). Będziemy interweniować i upominać te placówki - dodaje rzeczniczka łódzkiego NFZ.

To nie jedyne zmiany w ustawie na korzyść takich osób. Będą one otrzymywać 402,72 zł miesięcznie bez względu na dochód. Nowela przewiduje też zmianę zasad przyznawania pomocy finansowej. Zakłada możliwość przyznania nie tylko pomocy jednorazowej (w szczególnych przypadkach do wysokości 300 proc. najniższej emerytury), ale też pomocy okresowej - do 6 miesięcy, w wysokości 100 proc. najniższej emerytury miesięcznie.